

PIH, Sanktuarium

Sanktuarium

To co w życiu ma znaczenie

Sanktuarium

Ja, moje sumienie

Opowieść oparta na faktach

Cień pada

Słowa jak łyż

Pełna karafka

/2x

Przeznaczenie wybrało

Mam nawijać zagubiony w tych wszystkich delfickich maksymach

Idę jak stoję

Przez martwych drzew sad na Mount Blanc

Popijając koktajl z kruszonego szkła

Od tylu lat w poszukiwaniu mniejszego zła

W oczach kac, zmian blask, życia fart

Łapię się ścian

Żeby nie upaść nie zasnąć

Czarnych rzeka myśli wiję mi się pod czaszką

Strateg, mistrz,

Bóg w ludzkim ciele

Doskonały umysł

Majstersztyk intelekt

Taktyk ułożony

Bezbłędny

Plansza

Hufnica

Starcie figur

Master majk

To prawda

Głębia, ład symetria

Ciemna strona wyłączona

Bez złych emocji

Negatywu

Żołądka żółci

Leczę się, wychodzę z nałogu destrukcji

Sanktuarium

To co w życiu ma znaczenie

Sanktuarium

Ja, moje sumienie

Opowieść oparta na faktach

Cień pada

Słowa jak łyż

Pełna karafka

/2x

Głowę kładę na jej łonie

Nie odda tego tusz

Dziś nie cierpię na insomnię, na brak snu

Komunia dusz

Mogę umrzeć na deskach tej sceny

U jej stóp

Bedę miał spokojną twarz gdy opadnie kurz

Tych kilka słów

Cały mój świat to ból

Po wyburzonych ścianach zostanie tylko gruz

Gdy chce do światła

Nadziei, szczypty wiary

Ta cała nienawiść nasza miłość karmi

Wpędzałem się w choroby na własne życzenie

Mam dał kogo, wierzę że to zmienię

We dwoje w jedynym możliwym dla nas kierunku

Mimo wszystkich moich słabych punktów
Wiem co ludzkie
Wiem co boskie
Porzuciłem tamto życie bezpowrotnie
Bez ciężaru awantur, alarmów niefartu
Nadstawiania karku
Leczących odłamków
Sanktuarium

Sanktuarium
To co w życiu ma znaczenie
Sanktuarium
Ja, moje sumienie
Opowieść oparta na faktach
Cień pada
Słowa jak łyż
Pełna karafka
/2x